

Kraków

KRAKOWSKA

**SPÓŁNOTA**

Warszawa – Kraków, dnia 20 maja 1934 r.

№ 10

PISEMKO SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW OKRĘGU KRAKOWSKIEGO

**Zawiadomienia**

Spółdzielnia „Jedność” w Iwoniczu podaje do wiadomości swoich członków, że w Dniu Spółdzielczości, to jest w niedzielę, 3 czerwca r. b. po nabożeństwie (Suma) urządza

**Zebranie organizacyjno-propagandowe** z referatem przedstawiciela Rady Okręgowej Spółdzielni Spożywców w Krakowie.

Zebranie to odbędzie się w Iwoniczu, przy Domu Gminnym.

W programie przewiduje się między innymi bezpłatne rozdawnictwo artykułów produkcji spółdzielczej dla członków spółdzielni.

O liczne przybycie prosi

**Rada Nadzorcza i Zarząd**

Ludowe Stow. Spożywców w Andrychowie zawiadamia swych członków, iż w niedzielę dnia 27 maja 1934 r. o godz. 9 min. 30 w pierwszym, a o godz. 10-ej w drugim terminie odbędzie się w sali Domu Robotniczego doroczne Walne Zgromadzenie członków.

Ze względu na to, iż jest to doroczne Zgromadzenie sprawozdawcze za rok 1933, wszyscy członkowie obowiązkowo powinni przybyć na powyższe zgromadzenie i zainteresować się działalnością swej spółdzielni.

**Nasza konferencja okręgowa**

W dniu 13 maja r. b. w sali Małopolskiego Tow. Rolniczego w Krakowie odbyła się Okręgowa Konferencja Spółdzielni Spożywców naszego okręgu, przy udziale: 38 delegatów od 10 spółdzielni związkowych, 6 delegatów od 6 spółdzielni niezwiązkowych, 19 reprezentantów instytucyj społecznych, urzędów i prasy oraz 14 pracowników spółdzielczych.

Konferencję otworzył o godz. 10 min. 30 rano członek Prezydium Rady Okręgowej, ob. Teodor Piotrowski, witając przybyłych delegatów i gości, a mianowicie: przedstawicieli Kuratorjum Szkolnego Krakowskiego, Państwowego Banku Rolnego,

Krakowskiej Izby Rolniczej, Syndykatu Spółdzielni Rolniczych, Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, Patronatu Spółdzielni Rolniczych, Związku Rewizyjnego Spółdzielni Wojskowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Szefa Intendentury O. K. II, „Spółki Rolnej” w Wadowicach, Składnicy Kółek Rolniczych w Bochni, oraz przedstawicieli prasy: „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, „Głosu Narodu” i „Czasu”. Do Prezydium Konferencji zostali powołani: na przewodniczącego—ob. Stanisław Zawila z Nowego Sącza, na ase-

## Nowa książka o spółdzielczości

Nowa książka o spółdzielczości witana jest zawsze przez spółdzielców z wielką radością i ciekawością. Spółdzielców i praktycznie i teoretycznie trapią rozmaite tak zwane „bólączki”, których chcieliby się pozbyć w swojej konkretnej codziennej pracy. Szukają pomocy w książkach, w czasopiśmie, a najczęściej w konferencjach i zjazdach... i ich uchwałach.

Dzisiaj cały świat szuka „prawdy”, szuka przede wszystkim zrozumienia łączącego w jedną całość, w jedno pojęcie wszystkie zjawiska, które nas otaczają, niepokoją, przenikają nasz rozum i naszą wiarę. W spółdzielczości poszukujemy jej ideologii.

Zarys tej właśnie ideologii daje nam Stanisław Thugutt w nowej książce p. t. „Spółdzielczość”.

Jest to książka piękna i ciekawa.

*Piękna dlatego*, że napisana jest prosto, zrozumiale; chociaż omawia rzeczy trudne, skomplikowane, wymagające dużej wiedzy i czytania, to jednak podaje je w sposób niezmiernie łatwy do zrozumienia.

*Ciekawa jest* zaś dlatego, że niemal wszystko, co jest ze spółdzielczością spo-

## Bądźmy gotowi

Dnia 3 czerwca r. b. przypada termin dorocznego spółdzielczego święta — Dnia Spółdzielczości.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z ważności wyników takiego obchodu i z tego, że decyduje o nich nietylko wysiłek pracy samych organizatorów, lecz w równym stopniu i zainteresowanie się tem świętem ogółu członków.

Cóż więc my — członkowie mamy do zrobienia?

1) Zaofiarować swoją współpracę przy organizowaniu obchodu i ściśle określić, ile czasu przeznaczyć możemy w okresie przygotowawczym i w samym dniu obchodu.

2) Jeżeli sam członek, względnie jego rodzina, mogą zaofiarować udział w organizowanych atrakcjach artystycznych lub sportowych, zgłosić niezwłocznie udział.

3) Zgłosić swój udział i zakres pracy w technicznej stronie urządzenia obchodu: do dekoracji sal i innych miejsc obchodu, przy

tecznie związane, znajduje tu omówienie. Można się nie we wszystkim z autorem zgadzać, ale trzeba uznać, że podał on jasno, przejrzysto i odważnie rozmaite zagadnienia, które w spółdzielczości istnieją, choć o nich się rzadko mówi i pisze, a często się nawet od nich ucieka. Z wyjątkiem jednego rozdziału, który autor potraktował w tej książce może nieco mniej obiektywnie, wszystkie inne opisane są bardzo rzeczowo, bez zabarwienia własnymi poglądami, a głównie wszechstronnie.

Czytelnik otrzymuje książkę dużą, książkę mądrą, nie broszurkę propagandową, ale książkę opisującą spółdzielczość wszechstronnie. Przeczyta ją jednym tchem, a po przeczytaniu od razu rozszerzy sobie horyzont myśli. Pozna i przekona się, że spółdzielczość to jest zagadnienie społeczne. Dla zrozumienia tego zagadnienia warto i trzeba nad sobą pracować.

Przy tej okazji rozbudzi się wtedy potrzeba pracy i dla innych. Czytelnik stanie się naprawdę prawdziwym spółdzielcą.

**Czytajcie tę książkę, każda jej stronica, każdy rozdział — to skarbnica wiedzy spółdzielczej.**

rozdawnictwie wydawnictw i ulotek, odwiedzaniu po domach i zapraszaniu mieszkańców na obchód, przygotowywaniu zabaw i wieców i t. p.

4) Jeżeli można zdobyć orkiestrę, chór, drużyny harcerskie, sportowe, zespoły aktorskie, szkoły — zakomunikować o tem organizatorom.

5) Pozyskać udział organizacji oświatowych i innych społecznych w obchodzie, ewentualnie zatroszczyć się, żeby na terenie innych organizacji dało się z okazji obchodu Dnia Spółdzielczości wygłosić o-kolicznościowe przemówienia.

Ale co najgłośniejsza, każdy bez wyjątku powinien najbliższe swe otoczenie odpowiednio zainteresować obchodem i w kilku słowach dać wyjaśnienie co do znaczenia obchodu i o stanie rozwoju miejscowej spółdzielni.

Nas — członków powinno obowiązywać i w tym wypadku hasło — bądźmy gotowi!

J. S.

## Szkoła Spółdzielcza przyjmuje zapisy

Zawodowa koedukacyjna Szkoła Spółdzielcza im. Romualda Mielczarskiego w Warszawie przyjmuje już zapisy do klasy pierwszej na nowy rok szkolny.

Przyjmowana jest teraz młodzież męska i żeńska w wieku od 14 do 17 lat, po ukończeniu siedmioklasowej szkoły powszechnej lub odpowiedniej liczby klas gimnazjum.

Podania o przyjęcie do szkoły przyjmowane są do 25 czerwca przed wakacjami. Kandydaci obowiązani są złożyć: 1) podanie podpisane przez rodziców lub opiekunów, 2) świadectwo szkolne, 3) metrykę urodzenia, 4) życiorys, napisany własnoręcznie, 5) zaświadczenie szczepienia ospy, 6) dwie fotografie własnoręcznie podpisane.

## Lejbusiowe karaluchy podgryzają magistracką piekarnię

Kiedy w swoim czasie, kilka lat temu, rząd zamierzał uzdrowić wypiek pieczywa przez zmechanizowanie piekarń, tylko spółdzielnie i zakłady miejskie podporządkowały się tym zamierzeniom.

Prywatne piekarnie podniosły gwałt na cały świat, że wprowadzenie sanitarnych przepisów grozi ruiną prywatnemu piekarstwu. Rząd z roku na rok odracza zamknięcie lichych piekarń, a te, konkurując tanizną swej obrzydliwej roboty, przeszkadzają normalnemu rozwojowi piekarń miejskich i spółdzielczych.

Wielka piekarnia miejska w Warszawie nie może dać sobie rady, by znaleźć odbiorców na dobre pieczywo.

Jak ta obrzydliwa robota małych piekarenek wygląda, przedstawiają nam ilustracje urzędowe ogłaszane w pismach...

W jednym tygodniu w Warszawie ilustracje piekarń: Lejbusia Kleimana przy ul. Sapieżyńskiej 3, M. Papuzy przy ul. Sapieżyńskiej 21, „Jagiellonki” przy ul. Jagiellońskiej 16, Szachy Koguta przy ul. Muranowskiej 38 i wreszcie przy ul. Dzielnej 33, stwierdziły wielkie niechlujstwo. Ujawniono wielkie ilości robactwa, a stoły do wyrobu ciasta wszędzie służyły za łoża śpiącym w negliżu pracownikom.

W takich to, niestety, piekarniach biedni mieszkańcy stolicy zaopatrują się w pieczywo. Pieczywo to może skutecznie kon-

Opłata za naukę szkolną wynosi 45 zł. miesięcznie. Za dzieci pracowników państwowych — 30 zł. Za dzieci pracowników spółdzielczych i członków Związku Osadników — 20 zł.

Dzieci pracowników organizacji spółdzielczych, które są członkami-udziałowcami stowarzyszenia, utrzymującego szkołę, są całkowicie zwolnione od opłat.

Rodzice niezamożni mogą zawsze zabiegać o ulgi w opłatach szkolnych.

Zamiejscowi mieszkają w bursach szkolnych.

*Wszelkich informacji udziela dyrekcja Szkoły, adres ul. Pankiewicza 3 w Warszawie — telef. 9-83-35.*

kurować z pieczywem miejskim lub spółdzielczym. Pieczołowicie hodowane przez rozmaitych Lejbusiów karaluchy zniszczą najlepiej urządzoną piekarnię miejską i spółdzielczą.

## HUMOR U OBCYCH



### Podatek w naturze

— Panie komorniku, a możeby pan wziął coś z tego drobiazgu? (Marianne)

Dokończenie ze str. 1

sorów: ob. Teodor Piotrowski z Krakowa i ob. Zbigniew Forma z Wawrzeńcyc. Sekretarował ob. Marjan Niczman, sekretarz Rady Okręgowej.

Po odczytaniu przez sekretarza R. O. uchwał, powziętych w sprawach gospodarczych na wiosennej konferencji okręgowej w roku ubiegłym, ob. Stanisław Dippel, kierownik Wydziału Lustracyjnego Związku, złożył sprawozdanie z działalności Związku i instytucji związkowych za rok 1933. Referent przedstawił wyniki działalności gospodarczej Związku, przy czym należy zaznaczyć, że obrót Związku w roku ubiegłym wyniósł sumę złotych 69.618.846,20. Bilans zamknięty został nadwyżką w sumie zł. 98.550, 29. Po scharakteryzowaniu wyników pracy poszczególnych agend Związku referent omówił działalność Banku Spółdzielczego „Społem” i Szkoły Spółdzielczej im. R. Mielczarskiego w Warszawie. Sprawozdanie to uzupełnił kierownik Krakowskiego Oddziału Związku — ob. A. Łoziński, danymi ilustrującymi pracę miejscowego Oddziału. Stan spółdzielni w okręgu przedstawił lustrator ob. M. Ziemiański. Sprawozdań tych nie omawiamy, będą one przedmiotem oddzielnych artykułów.

Sprawozdanie z działalności Rady Okręgowej złożył ob. T. Piotrowski, a ob. M. Niczman odczytał protokół z wizytacji Rady, przeprowadzonej w dniu 10 kwietnia r. b. przez ob. J. Dominko z Warszawy.

Nad wygłoszonymi sprawozdaniami wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos ob. ob.: Piotrowski z Krakowa, J. Papuga z Chrzanowa, Greń z Nowego Sącza i Kolasa z Bochni. Replikował ob. St. Dippel z Warszawy, poczem Konferencja podjęła uchwałę, przyjmującą do wiadomości

sprawozdanie z działalności Rady Okręgowej, wraz z przedstawionym przez Radę budżetem na rok 1934, do którego ob. Kolasa wniósł poprawkę, ażeby wszystkie spółdzielnie opłacały składkę na rzecz Rady Okręgowej w jednakowym procencie od obrotu — to jest 30 gr. od tysiąca.

Do Rady Okręgowej na nową kadencję zostali wybrani: ob. ob. Jan Palkan, Teodor Piotrowski i Stanisław Świerkosz ze Sp. Zw. Prac. Kolej. w Krakowie, Stan. Zawiła i Adolf Greń — ze Sp. „Samopomoc” w Nowym Sączu, Zbigniew Forma — ze Sp. „Nasz Sklep” w Wawrzeńcycach, Jan Papuga i Michał Nosek z Chrzanowa, Józef Kolasa z Robot. Sp. w Bochni i Jan Zygmunt ze Sp. „Jedność” w Iwoniczu.

Sprawę sprzedaży i cen artykułów produkcji związkowej zreferował dyr. Juljan Bugajski z Warszawy, informując bardzo dokładnie o naszej produkcji spółdzielczej. W dyskusji nad tym referatem przemawiali: ob. Papuga z Chrzanowa, kierownik Oddziału Związku ob. Łoziński, ob. Piotrowski z Krakowa, ob. Baranówna z Sułozowej i ob. Greń z Nowego Sącza.

Jako kandydatów do Rady Nadzorczej Związku konferencja ustaliła: ob. Teodora Piotrowskiego i Stanisława Zawilę.

Ponadto omówiono: sprawę Dnia Spółdzielczości i kursów wakacyjnych oraz Kasy Przeworności dla pracowników spółdzielni.

Konferencję zamknął ob. Zawiła gorącym apelem do obecnych o współpracę z Radą Okręgową przy wykonywaniu przez nią swoich zadań.

Uchwałom konferencji i wnioskom z nich płynącym poświęcimy specjalny artykuł w naszej „Spółnocie Krakowskiej”.

M. N.

## Z NASZYCH SPÓŁDZIELNI

### KRAKÓW

#### Spółdz. Związk. Pracown. Kolejowych

W dniu 15 kwietnia r. b. odbyła się konferencja pracowników Spółdzielni Związkowej Pracowników Kolejowych w Krakowie, z udziałem wszystkich pracowników tej spółdzielni.

Celem konferencji było omówienie 3 za-

gadnień, a mianowicie: 1) sprawy kredytowej, 2) asortymentu towarów i 3) spraw organizacyjnych i propagandowych. Na czoło tych zagadnień wysunęła się sprawa kredytowa, której omówieniu poświęcono bardzo wiele uwagi i czasu.

Członek Zarządu, p. T. Piotrowski, przedstawił plan ściągania starych kredytów oraz z naciskiem podkreślił, że kredyty bieżące

winny być spłacane w całości w czasie od 1 do 8 następnego miesiąca. Pozostawienie z bieżącego kredytu choćby najmniejszej zaległości powoduje automatyczne zamknięcie kredytu. Ściąganiem starych kredytów zajmie się energicznie biuro spółdzielni, aż do przekazywania spraw opornych dłużników na drogę sądową, włącznie. Omówiono ponadto stronę techniczną udzielania kredytów i przekazywania należności z tego tytułu.

Przy omawianiu asortymentu towarowego p. Piotrowski zaznaczył, że należy dążyć do zwiększenia zbytu artykułów produkcji spółdzielczej. Dla racjonalnego aprowidowania sklepów zakupy muszą być skoncentrowane w jednym źródle, co pozwoli spółdzielni skorzystać z dogodniejszych warunków zakupu, przyczem kierownicy sklepów zakupy swoje na rynku miejscowym (spółdzielnia posiada filje w Skawinie, Sucheju, Mszanie Dolnej, Chabówce i Oświęcimiu) winni ograniczyć do minimum. Należy dążyć do zmniejszenia zapasu towarów w sklepie, ażeby obrót remanentem był jak najczęstszy, co podniesie rentowność spółdzielni.

W końcu omówiono sprawę kontroli zakupów, zebrań obwodowych, komitetów opiekuńczych sklepów. Kierownicy sklepów podadzą adresy członków, którym „Spółnota” będzie rozsyłana do domu.

Do najbardziej ważnych spraw omówionych i przedyskutowanych na konferencji należy sprawa kredytów, której należyte rozwiązanie może przyczynić się do upłynienia kapitałów, co w konsekwencji swojej umożliwi spółdzielni wyzyskać wszystkie dogodne warunki zakupu. Słusznie na konferencji podkreślano, że spółdzielnia nie może udzielać pomocy finansowej, bowiem nie jest do tego powołana. Do spełnienia tego zadania istnieją inne spółdzielnie i organizacje.

Nie wątpimy, że wszyscy pracownicy spółdzielni, w dobrze zrozumianym interesie własnym — plan redukcji kredytów będą ściśle wykonywać, w czym winny być pomocne komitety opiekuńcze sklepów. Do członków zaś apelujemy o zrozumienie położenia spółdzielni i regulowanie swoich zaległości kredytowych.

M. N.

## NOWY SĄCZ

### Spółdz. Spoż. Kolejarzy „Samopomoc”

W niedzielę, dnia 15 kwietnia b. r., odbyło się 35 doroczne walne zgromadzenie Spółdzielni Spożywczej Kolejarzy „Samopomoc” w Nowym Sączu.

W zebraniu wzięło udział 206 członków i liczni zaproszeni goście.

Obradom przewodniczył przew. Rady Nadzorczej, ob. Zawila, sekretarzem ob. Greń.

Sprawozdanie z działalności za rok 1933 złożył sekretarz Zarządu, ob. Żengel, przytaczając szereg cyfrowych danych, obrazujących plan organizacyjny gospodarczy i finansowy Spółdzielni:

Z końcem roku 1933 Spółdzielnia liczyła 793 członków, z których 730 kupowało towary w spółdzielni. Zakupy ich wynosiły 798.155,82 zł., t. j. 81,1% ogólnych targów.

Spółdzielnia prowadzi 7 sklepów spożywczo - kolonjalnych, 1 sklep z wędlinami i pieczywem, 1 sklep galanteryjny, oraz jako działy produkcji piekarnię i masarnię.

W dziale administracyjnym, handlowym i wytwórniach znajduje stałe zatrudnienie 44 osoby.

W roku sprawozdawczym sprzedano towarów za 983.754,65 zł. W porównaniu z rokiem poprzednim obroty spółdzielni wzrosły o 0,8%. Przeciętna kalkulacja na towarach wynosiła 11,2%, nadwyżka brutto — 10,7%, koszty handlowe 7,4% w stosunku do obrotu. Spółdzielnia pracuje ze znaczną rentownością, która umożliwia wypłacanie zwrotów od zakupów w wysokości 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3%.

Prowadzona przez Spółdzielnię piekarnia, wyprodukowała w ciągu roku 244.557 kg pieczywa, wartości 86.335 zł. W masarni przerobiono 70.174 kg mięsa. Wartość produkcji masarni przedstawia się w pokaźnej kwocie 145.151.60 zł. i w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła o 33,2%. Nadwyżka na piekarni wynosiła 2.437.39 zł., na masarni 5.384,19 zł.

Dodatnie wyniki gospodarcze, osiągnięte we wszystkich prowadzonych przez spółdzielnię działach, złożyły się na po-

Dokończenie na str. 8

## PORADY DLA GOSPODYŃ

### Pomoc w nagłych wypadkach

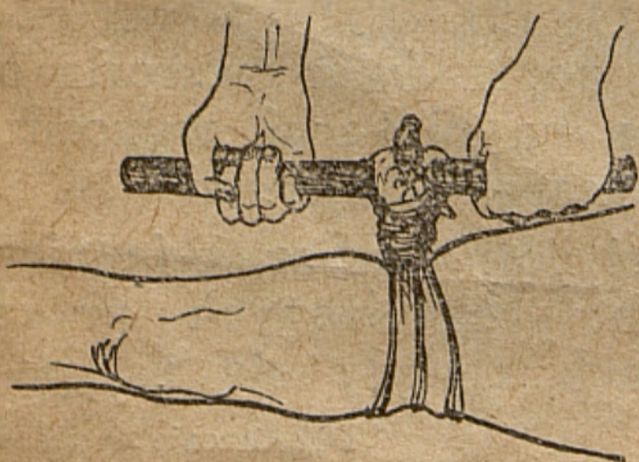
Nawiązując do artykułu p. t. „Apteczka domowa” (Nr. 6 1934 r.) podajemy kilka rad, w jaki sposób można udzielić pierwszej pomocy w razie „nagłego wypadku”. Powtarzamy jeszcze raz: *leczyć może tylko lekarz*, który przez wieloletnią naukę i praktykę uzyskał prawo leczenia i ponosi za to odpowiedzialność. Dlatego będziemy mówili o pomocy, jakiej trzeba udzielić choremu przy omdleniu, zranieniu i t. d., aby zapobiec pogorszeniu, zanim lekarz przybędzie.

#### Zranienia

*Małe ranki* należy zajodynować i zabandażować. Nie należy jodynować korkiem od flaszeczki, bo kawałeczki korka mogą pozostać na ranie. Na kawałeczek gazy sterylizowanej czyli uwolnionej od zarazków, nalewamy kilka kropel jodiny i przykładamy na ranę. Jeżeli nie posiadamy takiej gazy, to wygotowujemy czyste kawałki płótna przez 10 minut w czystej wodzie; gdy ochłodnie, kładziemy na ranę, nie wyzymając i wyjmując z wody szczypcami lub igłą a nie palcami, aby ich nie zanieczyścić spowrotem.

*Duże rany* obmyć czystą benzyną przy pomocy waty; brzegi rany szeroko zajodynować watą okręconą na drewniany pręcik; na ranę położyć kilka warstw gazy opatrunkowej lub kawałki płótna wyjałowione przez gotowanie — i zabandażować. Waty kłaść nie należy na ranę, gdyż strzępki waty przysychają i utrudniają opatrunek i gojenie.

*Silnie krwawiące rany* opatrzyć jak wyżej omówiono, tamując krew przez ucisk na tętnicę powyżej zranionego miejsca. W tym celu trzeba kończynę przewiązać opaską z płótna, chustką od nosa lub sznurkiem, naciskając tak mocno i długo, dopóki krew nie przestanie wyciekać. Ucisk nie



może trwać jednak dłużej niż 1—2 godz., gdyż grozi to gangreną. Duże i silnie krwawiące rany musi leczyć lekarz.

*Krwotok ustami.* Krew jasno-czerwona, pieniająca się, w czasie kaszlu pochodzi zwykle z płuc. Chorego trzeba położyć z uniesioną głową i powstrzymać od wszelkich ruchów i mówienia. Na piersiach położyć lód w worku gumowym lub owinięty w ręcznik; przedtem skórę należy posmarować wazeliną lub innym tłuszczem. Jeżeli lodu niema, to zmieniać zimne okłady z wody. Jedzenia ani lekarstw żadnych nie dawać, aż do przybycia lekarza. Można tylko dawać pić zimną wodę z cukrem i cytryną i kawałeczki lodu, jeżeli mamy lód czysty, t. zn. kupiony w aptece lub sztuczny. Lodu naturalnego z rzek i stawów nie wolno dawać do połykania, gdyż jest brudny.

*Krwotok nosem.* Chorego posadzić z głową odchyloną ku tyłowi i położyć zimny okład na *kark* i na czoło i zmieniać go co chwilę. Dać zimnej, czystej wody z octem do wciągania do nosa; jeżeli krwawienie nie ustaje, zatkać nozdrza watą. Jeżeli nie można podanymi sposobami zatamować krwotoku, należy wezwać lekarza.

*Oparzenie.* Miejsca oparzone natychmiast po sparzeniu posypać oczyszczoną sodą lub solą, następnie okładać czystymi płatami płótna umaczanymi w mieszaninie oleju lnianego i wody wapiennej. Bąbli nie zrywać lecz delikatnie przekłuwać z boku wypaloną igłą. Większe oparzenia leczyć tylko pod kierunkiem lekarza.

*Omdlenie.* Choremu rozluźnić ubranie, otworzyć okno lub wynieść chorego na powietrze. Jeżeli twarz jest blada, to ułożyć zemdlonego tak, aby nogi były wzniesione; twarz spryskać zimną wodą i dać do wachania amonjak. Po ocuceniu napoić herbatą, kawą, podać krople walerjanowe. Jeżeli twarz zemdlonego jest czerwona, chorego ułożyć w pozycji siedzącej, na głowę położyć zimny okład lub worek z lodem. Dalej postępować jak przy omdleniu. Zemdlonym przed ocuceniem ich nie wolno wlewać do ust żadnych płynów i lekarstw.

*Konwulsje.* Drgawek nie powstrzymywać lecz tylko podłożyć coś miękkiego pod głowę i pod kończyny, aby zapobiec stłuczeniu. Chorego pozostawić w jak największym spokoju.

J. H.



**R Ó Ź N E W I A D O M O Ś C I**

W niedzielę dn. 13 maja nastąpiła niespodziewanie rekonstrukcja (zmiana) gabinetu ministrów. Prezesem, czyli premierem na miejsce p. Janusza Jędrzejewicza mianowany został wiceminister skarbu prof. dr. Leon Kozłowski. Ponadto zmiany nastąpiły na stanowiskach ministra przemysłu i handlu (p. Rejchman), ministra pracy (nowy mi-  
Kieleckiem spłonęło już 20 wsi.

wy premier dr. Leon Kozłowski urodził się w pow. jędrzejowskim, kształcił się w Warszawie, w Krakowie i w Niemczech. Jakiś czas był profesorem uniwersytetu w Krakowie. Należał do Związku Strzeleckiego i 6 sierpnia 1914 r. brał udział w oddziale Beliny, który pierwszy przekroczył granicę dla walki o Niepodległość. Później odkomenderowany był do pracy politycznej.

Gdynia, jako polski port morski, pod względem obrotów stoi na czwartym miejscu w ruchu europejskim. Pierwszy jest Rotterdam (Holandia) wykazujący 20107 tys. ton, drugim Hamburg (Niemcy) 19827 tys. ton i trzecia Antwerpja 15924 tys. ton.

W Częstochowie zorganizowana została niedawno piękna wystawa książki. Najciekawsze były stare książki o historii Częstochowy i powstania klasztoru. Nie brak było książek spółdzielczych.

W całej Polsce panują upały i susza. Susza powoduje olbrzymie pożary, albo z podpaleń albo z przypadku. Często pusta zabawa zapalnikami rujnuje całą wieś lub miasteczko. W kieleckiem spłonęło już 20 wsi.

W dniach 10 i 11 maja r. b. odbywał się w Warszawie zjazd skarbowców, delegatów Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych. Zjazd zgromadził około 300 osób.

W dniach 9 i 10 maja r. b. w Warszawie odbył się zjazd przedstawicieli Zw. Rewizyjnego Spółdzielni Wojskowych, zrzeszających około 270 spółdzielni. Zjazd odbył się pod przewodnictwem generała Paślawskiego. Spółdzielnie wojskowe posiadają już półtora miliona zł. kapitałów własnych, a sprzedaż w ostatnim roku wynosiła z górą 25 milionów zł. Nadwyżka wynosiła około 700 tys. zł., z czego 20% przeniesiono na cele kulturalno-oświatowe.

Od 19 maja do 10 czerwca w Warszawie odbywać się będzie wielka wystawa lniarska pod nazwą „Len Polski”. Na wystawę tę będą organizowane z różnych miast wycieczki ze zniżkami przejazdowymi. Wystawa ma na celu pokazanie społeczeństwu, jakie możliwości ma przed sobą gałąź przemysłu lniarskiego.

Sokolstwo wielkopolskie obchodzi w tym ro-

ku pięćdziesięciolecie swego istnienia. Pierwsze gniazdo założone zostało w Inowrocławiu. Pierwszy zjazd sokolstwa odbył się w 1904 r. w Poznaniu w prywatnym parku. W rocznicę jubileuszu, 30 czerwca i 1 lipca odbędzie się zlot jubileuszowy sokolstwa dzielnic zachodnich.

***Kupujcie znaczki na samolot spółdzielczy!***

***Składajcie najmniejsze bodaj datki***

### **JAK SOBIE POŚCIELESZ, TAK SIĘ WYŚPISZ**

*Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz.*

*W końcu roku zapytujecie: dlaczego stowarzyszenie wypłaciło mało dywidendy?*

*W końcu roku zapytujecie: dlaczego stowarzyszenie obiecało otworzyć nowe działy — a nie otworzyło ich.*

*Przydałby się dział naczyń kuchennych i dział bławatny. A może jeszcze inny.*

*Nikt też nie przeczy, że dobrze byłoby otworzyć kawiarnię i salkę na odczyty.*

*Lecz co czyniliście w ciągu całego roku?*

*Kupowaliście we własnym stowarzyszeniu tylko to, co było tańsze niż gdzieindegdy.*

*Chodziliście do prywatnego kupca, bo zapomnieliście kupić odrazu wszystkiego w kooperatywie, a sklepik prywatny był już w drugiej bramie.*

*Porozdawaliście waszą dywidendę prywatnym sklepikarzom — do kogóż teraz macie pretensję?*

*Ale co gorsza, porozdawaliście im również potrochu wszystkie piękne projekty o rozszerzeniu sklepu i otworzeniu nowych działów, o zakupie lepszych towarów i otwarciu domu ludowego.*

*Bo stowarzyszenie to nie kapitalista, który rzuca w przedsiębiorstwo pieniądze zarobione na swych bliźnich.*

*Stowarzyszenie rozwija się, ulepsza i płaci wam dywidendy za pieniądze, które wy sami oszczędziliście, omijając prywatnych pośredników, nie kupując u sklepikarzy, których dotychczas musieliście utrzymywać.*

*Im mniej kupujecie w stowarzyszeniu, tem mniej dobra spodziewajcie się od niego pod każdym względem.*

*Każdy musi spać tak, jak sobie ściele.*

Dokończenie ze str. 5

każną nadwyżkę bilansową w kwocie 36.390,88 zł.

Sprawozdanie sekretarza uzupełnił prezes Zarządu, ob. Stachura, omawiając wyczerpująco warunki gospodarcze w kraju trudności, z jakimi spotyka się każda solidna placówka, zmuszona walczyć z nieuczciwą i nieprzebierającą w środkach konkurencją handlu prywatnego.

Następnie ob. Dyniakowski złożył sprawozdanie z czynności Rady Nadzorczej, która jako organ kontrolujący, przeprowadzała systematyczną kontrolę ksiąg, dowodów i całej działalności gospodarczej Zarządu.

Po odczytaniu protokołu z lustracji spółdzielni wywiązała się nad sprawozdaniami ożywiona dyskusja, w której zabierali głos ob. ob. Jurys, Mędlarski, Kowalski, Czapliński, Płonka, Dudka, Korczyński i Reinschüssel. Na poruszone w dyskusji sprawy szczegółowych wyjaśnień udzielili referenci.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej Walne Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło bilans i udzieliło Zarządowi absolutorjum.

Przy wyborach uzupełniających do Rady Nadzorczej wybrano ob. ob. Kmiecica Emanuela, Majewskiego Władysława, Kimmera Stanisława i Gorkiewicza Czesława.

Z okazji udziału lustratora okręgu w Walnem Zgromadzeniu — jednym z punktów porządku dziennego była pogadanka o produkcji spółdzielczej. Po wygłoszonym referacie przeprowadzono krótką dyskusję, w której wyniku uchwalono odpowiednią rezolucję, w sprawie poparcia produkcji związkowej.

Spółdzielnia Spożywcza Kolejarzy „Samopomoc” w Nowym Sączu jest jedną z najstarszych spółdzielni na terenie Małopolski. W ciągu 35-letniej działalności wypracowała znaczne kapitały obrotowe i zyskała całkowite zaufanie i poparcie miejscowego społeczeństwa. Dając zrzeszonym członkom poważne korzyści materialne w formie zwrotów od zakupów i odpraw pośmiertnych, zjednywa coraz to nowych zwolenników, rozszerza teren działania, i mimo zmniejszania się siły nabywczej ludności, zwiększa obroty i nadwyżki. M. Z.

## Dalsza akcja zbiórki na samolot „Społem!”

Możemy podzielić się z czytelnikami wiadomością, że akcja zbiórki na samolot challenge'owy „Społem” w naszym okręgu postępuje naprzód. Komitet Okręgowy Zbiórki otrzymał dalsze zgłoszenia o przeznaczeniu na ten cel pewnych kwot, a mianowicie: Spółdzielnia 3 pułku piechoty legj. w Jarosławiu zł. 80, Spółdzielnia 2 pułku Lotniczego w Krakowie zł. 59.09, Spółdzielnia III/3 p. s. p. w Woli Justowskiej — z własnych funduszy — zł. 20 i zebrane u dostawców zł. 29, Chrzanów — Spółdz. Spoż. Prac. Fabryki Locomotyw zebrane wśród członków 33.09 (z własnych funduszy zł. 30), Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Limanowej — z własnych funduszy zł. 15 i zebrane wśród członków — zł. 14.05, Spółdzielnia 20 pułku piechoty — zł. 20.56, Spółdzielnia Spoż. 5 Baonu Saperów w Krakowie zł. 20, Spółdzielnia 2 pułku strzelców podhal. w Sanoku zł. 25, Spółdzielnia Spożywców 1 Baonu Mostów Kolejowych w Krakowie — zł. 25, i Spółdzielnia

10 pułku strzelców konnych w Łańcucie — zł. 50, Robotnicza Sp. Sp. w Bochni zł. 10.10.

Spółdzielnia Spożywcza Prac. Zakł. w Kobierzynie zawiadomiła nas, że Rada Nadzorcza tej spółdzielni na posiedzeniu w dniu 12 kwietnia r. b. uchwaliła urządzić zabawę, z której dochód będzie przeznaczony na budowę samolotu. Ze względu jednak na remont sali teatralnej — zabawa ta odbędzie się w pierwszych dniach czerwca.

Widzimy więc, że akcja budowy samolotu „Społem” spotkała się wśród spółdzielczości naszego okręgu z należytem zrozumieniem. Nie osiągnęliśmy jednak dotychczas tej kwoty, jaka Komitetowi Okręgowemu przypadła w udziale. Krótki termin wymaga od wszystkich spółdzielców wzmocnienia sił i środków do podjętej akcji zbiórkowej na ufundowanie samolotu spółdzielczego. Musimy podjętą akcję realizować godnie i z przekonaniem.

Oczekujemy dalszych zgłoszeń.

M. N.

Adres Red. i Administr.: Warszawa-Mokotów, Grażyny 13. Tel.: Redakcja 8-88-73, Adm. 8-39-65

Redaktor: EDMUND ZALEWSKI

CENA 6 GR.

Wydawca: ZW. SP. SP. RZ. P.

Druk. M. Arct, Warszawa, Czerniakowska 225.